GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 175. — We Wtorek dnia 30. Lipca 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 27. Lipca.

Wyjechał stąd: JW. rzeczywisty Tajny Minister Stanu i spraw zewnętrznych, Ancillon, do Cieplic.

Z dnia 28. Lipca.

Wyjechał stąd: JW. Generał piechoty, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Cesarsko-Rossyjskim, Schöler, do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

N i e m c y.

Z Spiry, dnia 17. Lipca.

Akt oskarzający (Anklage-Akt) względem demagogów, których sprawa dnia 29. Lipca w Landau ma być sądzona, wyraża po krótkim wstępie, co następuje: „„Na mocy tego oskarzamy: Dr. Jana Jerzego Wirtha, z przyczyny broszury jego: „Odezwa do przyjaciół ludu w Niemczech"; — z przyczyny jego d. 27. Maja 1832. r. na zamku Hambachskim mianéj mowy do ludu; — z przyczyny redagowania, wydawania pod własném nazwiskiem i rozsiewania broszury „Polityczna reforma Niemiec, słowa poświęcone troskliwéj pamięci ludu Niemieckiego", w któréj autor wprost zachęca mieszkańców do obalenia rządu Królewsko-Bawarskiego i zaprowadzenia konstytucyi w całych Niemczech — które to usiłowania zostały bez skutku; — II) Dr. Filipa Siebenpfeifra, z przyczyny, że przez ustne, publicznie do ludu d. 27. Maja r. 1832. na zamku Hambachskim skierowane odezwy i ogłaszanie tychże w wydawanéj przez siebie gazecie „Niemcy"; oraz przez śpiewy tak nazwane patryotyczne, mianowicie przez wiersze zaczynające się od słów: „Daléj, patryoci, ruszajmy na zamek!« i „Nad Niemieckim Renem, co tam błyszczy na górze!"; oraz przez wydawanie i rozsiewanie drukiem dziennika Niemcy; oraz przez artykuły swoje w Num. 56. gazety Westbote, pod napisem: „Nassau", „Prussy Nadreńskie" — że przez to wszystko obywateli i mieszkańców wprost zagrzewał do obalenia rządu Królewsko Bawarskiego i utworzenia Rzeczypospolitéj Zjednoczonych Niemiec; które to wezwania zostały bez skutku; — III) Plebana Henryka Hochdörfra, że przez ułożone przez siebie i drukiem rozgłaszane artykuły, pod napisem „Niemca powinność ku ludowi i wspólnéj ojczyznie" w Przyjacielu mieszczan pod d. 1 Kwietnia r. 1832.; — przez swoję „odezwę do żołnierzy armii bawar-

skiéj" w Przyjacielu mieszczan pod d. 5. Kw. 1832. r.; — przez swoje „zawiązanie towarzystwa patryotycznego w obwodzie Nadreńskim" i przez rozprawę: „Postępowanie rządu francuzkiego z Polakami" w Przyjacielu mieszczan pod d. 12 Kwietnia r. 1832.; nareszcie że przez publicznie miane mowy i przekładane adresy, obywateli i mieszkańców wprost zachęcał do obalenia rządu Królewsko-Bawarskiego mocą oręża, i do zaprowadzenia konstytucyi w całych Niemczech; które to wezwania nie miały skutku; — IV) Kandydata Krystyana Scharpf, z przyczyny zrobionych przezeń i rozsiewanych wierszy:

„Vaterland im Schwerter-Glanze
„Strahlte Hoffnung jugendlich;"

i mianych na zamku Hambachskim dnia 27. Maja 1832. r. przed zgromadzonym ludem publicznych mów, w których obywateli i mieszkańców wprost zachęcał do obalenia rządu Królewsko Bawarskiego i zaprowadzenia konstytucyi w całych Niemczech; które to kuszenia nie miały skutku."

Z Kassel, dnia 14. Lipca.

Między cudzoziemcami, którzy tędy przejechali, był także General Jomini, dawniéj Szef głównego sztabu Napoleona, a teraz zostający w służbie rossyjskiéj. Chce on zwiedzić Szwajcaryą, ojczyznę swoję.

Szwajcarya.

Z Bernu, dnia 17. Lipca.

Dnia 15. m. b. ustały wedle postanowienia W. Rady dzienne składki rządu na korzyść Polaków (dla każdego po 6 baców). Stósownie do przyrzeczenia Geneuy, Waadtu, Lucernu i Zurichu, kantony te, wrachowawszy w to składki Bernu zastósowane do skali, zbiorą miesięcznego wsparcia 4300 fr. Rząd z St. Gallen przysłał 2000 fr., prócz tego dobrowolnie zamożniejsze rodziny tamże 570 fr. ofiarowały na korzyść wychodźców. Składki te i dary ludzkości nadsélane Centralnemu Komitetowi wsparcia, jedynemi są środkami pomocy, od których los Polaków na ziemi naszéj znajdujących się zawisł.

Włochy.

Z Ankony, dnia 29. Czerwca.

(*Gaz. Norymb.*) — Ze strony komendy rossyiskiéj w Napoli wezwano liwerantów eskadry rossyjskiéj, aby względem zapłaty rachunków swoich aż do dnia 11. Lipca się zgłosili, kiedy w wymienionym terminie eskadra rossyjska wraca na morze czarne i Poseł rossyjski z Napoli wyjeżdża. — Listy z Grecyi aż do dnia 11. Czerwca sięgające donoszą: Przy sposobności urodzin Króla Ottona ustanowiono „Order świętego zbawiciela", który ma być dawany obrońcom ojczyzny, najlepszym kunsztmistrzom i wynalazcom pożytecznych rzeczy, dość wszystkim, co się przysłużą ojczyznie. Król wielkim mistrzem onego. — Stary meczet turecki w Nauplii ma być zamieniony w kościoł katolicki.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Lipca.

Dzienniki ministeryalne zawierają co następuje: „Pewna gazeta twierdzi, że około pojedyńczych twierdz dla oszańcowania Paryża bez przerwy pracują. Doniesienie to wcale płonne. Ponieważ prawo w przedmiocie tym na ostatniéj sessyi przełożone, ani wotowaném, ani rozbieraném być nie mogło, naturalnie wszystko, co się pytania tego dotyczy, zostaje aż do następującéj sessyi odłożone. Aż do tego czasu robot wszystkich zupełnie zaprzestano."

Monitor onegdajszy zawierał postanowienie Królewskie, na mocy którego wielu Prefektów jużto z urzędu oddalono, jużto do innych departamentów przeniesiono. Dzisiejsze gazety oppozycyi zamieściły obszerne o zmianach tych rozumowanie. Prawie wszystkie poczytują je za pewną przepowiednią rozwiązania Izby Deputowanych, i zwracają przedewszystkiém uwagę powszechności na oddalenie Pana Bureaux de Puzy, Prefekta departamentu Vaucluse i bliskiego krewnego Generała Lafayette, na przeniesienie Pana Gauja, byłego redaktora gazety National, z dobréj do złéj prefektury i na wyniesienie Pana Marchand-Dubreuil, który będąc dawniéj drukarzem w Paryżu, potém na Podprefekta miasta Blaye się wykierował a teraz Prefektem departamentu Ain mianowany został. „To wyniesienie, powiada National, sprawiedliwą jest nagrodą za trudy i bezsenne nocy, które Pan Dubreuil ponosił i strawił wspólnie z Generałem Bugeaud, aby strzedz Xiężny Berry w cytadeli Blaye!"

Z dnia 20 Lipca.

Dziennik Sporów oświadcza, iż umocowany zbijać z największą pewnością doniesienie Tribuny, jakoby wojsko na d. 29. m. b. na przegląd zwołane ostre otrzymać miało naboje.

Były General polski Romarino przybył d. 15. m. b. do Bourdeaux. Wiadomo, że chce objąć komendę nad owymi 500 wychodzcami polskimi, których zaciągnięto do służby dla Dom Pedra.

Minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz, aby tych Polaków, co udział mieli w zaburzeniach w Bourges i Chateauroux, z granic Francyi oddalono; reszta Polaków należących do depotów w miastach wymienionych, ma być przeniesiona do departamentów zachodnich,

Messager des Chambres donosi, że w hotelu Braganca już czynią przygotowania do odjazdu Krolowy Donny Maryi. Rząd nasz czeka tylko zwycięstwa Konstytucyonistów na lądzie, aby Donnę Maryą uroczyście uznać. Natenczas nastąpi zaślubienie młodéj Krolowéj z Xięciem Nemours.

Głoszą tu, że Marszałek Hr. Bourmont w nocy od dnia 9 na 10. m. b. do Lizbony przybył i przez Dom Miguela nieograniczoném pełnomocnictwem obdarzony został, poczém Generał Clouet z nadzwyczajną missyą natychmiast się udał do Algarvii.

Dnia dzisiejszego nastąpiła wystawa posągu Napoleona na kolumnie Vendôme. O godzinie 4. zrana przeniesiono ten posąg, zasłoniony i pod eskortą 60 gwardzistów municypalnych, z pracowni na plac Vendôme, gdzie o godzinie 5. stanął. O godzinie 9. przybyli Ministrowie handlu i spraw wewnętrznych, Komendant placu, Prefekt departamentu Sekwany i wielu innych znakomitych urzędników, chcąc być przytomnymi podwindowaniu posągu. Operacya ta nastąpiła o godz. 9½ wśród hucznych i jednozgodnych okrzyków niezliczonego mnóstwa ludzi. O godzinie 12. doszedł posąg aż do szczytu kolumny; przymocowanie skończy się w dniach następnych a odsłonienie, jak już donieśliśmy, wykonaném będzie d. 28. m. b.

Portugalia.

Z Porto, dnia 6 Lipca.

Dzisiejsza Chronica zawiera następujące urzędowe doniesienie o wczorajszéj utarczce z Miguelistami: „Między 12. i 1szą godziną nieprzyjaciele opuściwszy w dwóch kolumnach okopy swoje, zbliżali się w znacznéj liczbie, celem zdobycia rękodzielni Antures i Casa da Placido i przecięcia nam komunikacyi z Foz. W pierwszych momentach uderzenia, zasłonionego przez ogień twierdzy Serraloes i bateryi pod Furado na lewym brzegu Duery, pikiety nasze przymuszone były cofnąć się aż do rękodzielni i nieprzyjaciel już ją zaczynał zajmować, gdy wzmocnienia naszych nadeszłe znowu go wyparły i do odwrotu przymusiły. Cofając się kontynuował swój ogień wymierzony do Quinta van Zella przez Preladę, a z Regados przeciw Paranhos, jak gdyby miał zamiar, wynaleść w linii naszéj słaby jaki punkt i tam ją przełamać. Wszakże lubo do celu tego aż do 4. po południu zmierzał, natrafiając wszędzie na waleczny opór naszych, z znaczną stratą cofnął się do obwarowań swoich, zostawiwszy nam nawet Caza Preleda. — Nieprzyjaciele następnie widząc zniweczony atak na lewe skrzydło i centrum naszych, utworzyli dwie mocne kolumny, posunęli je przez Vallonga aż pod San Cosme i godzili tak do redut pod Campanha i Lomba. Wojsko nasze, tam na załodze będące, dawało jak najdzielniejszy opór. Jednakże zniewoliła natarczywość nieprzyjaciół forpoczty nasze do cofnięcia się aż do odwodów; podczas tego utrzymywano ciągle żywy ogień, kiedy nieprzyjaciela reduty pod Oliveira, Pedra i Castro równie jak twierdza Valbom mocno posiłkowały. Zamki Contumil i Pedroieos utrzymywały także okropny ogień przeciw reducie naszéj w Antos, która wszelako przy pomocy artyleryi na obydwóch flankach i rac kongrewskich, równie żywo odpowiadała. Tymczasem część wojska naszego na końcu prawego skrzydła, uformowawszy kolumnę, przedsięwzięła atak na bagnety na trakcie do San Cosme. Nieprzyjaciel sile téj nie mogąc się oprzeć, po kilku wystrzałach z daleka danych pierzchać zaczął i cofnął się w nieładzie do swoich okopów, i podczas kiedy na tym punkcie zwycięstwo już się na naszą stronę przechylało, inny oddział wojska naszego uderzywszy na nieprzyjaciela na trakcie do Vallonga, zupełnie go tam pobił. — Równocześnie, gdy to się na prawym brzegu Duery działo, bateryе nieprzyjaciół bombardując ciągle miasto, posunęły około 200 ludzi z motykami i rydlami, pod zasłoną lekkiéj piechoty i artyleryi, ku Serra. Ale cały ten oddział, niczego nie dokazawszy, nawet nie uczyniwszy wystrzału, powrócił, jak przyszedł; i tak się zakończył dzień ten dla oręża naszego tyle pomyślny. Strata nasza nie wynosi więcéj nad 80 żołnierzy, nieprzyjaciół zapewne nierównie więcéj poległo. Cesarz bywszy wszędzie działań wojska swego naocznym świadkiem, wieczorem o godzinie 8. w najpożądańszém zdrowiu wrócił do bohatérskiego miasta.

Anglia.

Z Londynu, dnia 20. Lipca.

Dzisiaj zrana dokończono w Izbie wyższéj obrad nad powtórném odczytaniem bilu reformy kościoła Irlandzkiego. Oto wypadek głosowania:

Za powtórném odczytaniem:

Przytomnych . . .	104 głosów
Za zleceniem . . .	53 —
	157 gł.

Przeciw powt. odczytaniu:

Przytomnych . . .	68 głosów
Za zleceniem . . .	30 —
	98 gł.

Więc większość na stronie Ministrów, głosów 59.

Rozmaite wiadomości.

Zajmują się teraz ustanowieniem linii telegraficznéj z Wiednia do Pest, w Węgrzech, i dwa telegrafy już stanęły w gotowości. Linia ta ma być daléj ciągnioną aż do Turcyi, dla spieszniejszego otrzymywania wiadomości o wypadkach Wschodu.

Jeden z dzienników rzymskich ogłasza, iż podczas kopania studni w Gajarino, w obwodzie Conegliano, odkryto fontannę ognistą, czyli raczéj wytrysk gazu wodorodnego, który w pierwszych dniach wznosił się do wysokości 2 metrów. Lecz po upływie dni kilku, wytrysk ten nabrał takiéj mocy, iż płomień począł wznosić się do wysokości 10ciu, mając średnicy więcéj dwóch metrów. Ogromny ten słup ognisty, prócz płomieni ciska jeszcze w górę piasek i glinę z wodą.

W Metz umarł niedawno niejaki Franciszek Russel, rodem z Bourses, (Meuse), w 118. roku życia. Dożył on tak podeszłych lat pomimo nadzwyczaj przykréj i pracowitéj processyi, gdyż zimą wędrował po kraju, bawiąc się konwisarstwem i odlaniem łyżek, za nastaniem zaś dni dłuższych trudnił się roznoszeniem napoju zwanego coco.

OBWIESZCZENIE.

Posiadłość tu w Poznaniu na ulicy Wodnéj pod liczbą 173. leżąca, Janowi Fryderykowi i Annie Eleonorze małżonkom Wimmer należąca, którą sądownie na Tal. 3889, sgr. 23, fen. 4 oceniono, drogą koniecznéj subhastacyi przedaną być ma.

Termina licytacyjne tym końcem wyznaczone przypadają na

dzień 30. Września r. b.,
dzień 30. Listopada r. b. i
dzień 1. Lutego 1834.

przed Deputowanym Sędzią Helmuth w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego. Ostatni z nich jest peremtorycznym. Chęć kupienia mających wzywamy na nie z tém nadmienieniem, iż nabywca obowiązany jest, domostwo na ulicę Wodną wychodzące, albo zupełnie znieść i nowe w przeciągu dwóch lat podług oznaczenia władzy policyjnéj postawić, albo téż takowe, o ile się to da, wyreparować kazać. Taxę i inne warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzeć można.

Zarazem zapozywa się z pobytu swego nie znajomego Szambelan Stanisław Bniński, dla którego w Rubryce III. Nr. 10. Tal. 240 z procentem po 5 od sta od 8go Jana 1787. r. z ugody sądowéj z dnia 29. Września 1801. zahipotekowane są, lub jego niewiadomi sukcessorowie, aby się w ostatnim terminie stawili. W razie przeciwnym nietylko przybicie na rzecz najwięcéj dającego nastąpi, lecz także po złożeniu sądowém summy kupna wymazanie wszystkich zaintabulowanych summ, nawet tych które wypadną a mianowicie ostatnich, pomimo produkcyi wystawionych na nie dokumentów na mocy wyroku adjudykacyjnego i attestu poświadczającego złożenie summy kupna zaleconém zostanie.

Poznań, dnia 24. Czerwca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Aukcya cebul kwiatowych.

We czwartek dnia 1. Sierpnia r. b. i dni następnych, przed południem od godziny 9. do 12. i po południu od godziny 2. do 6. sprzedawać będę w hotelu Saskim przy Wrocławskiéj ulicy drogą publicznéj aukcyi przesłaną mi bardzo znaczną ilość holenderskich cebul kwiatowych z najpiękniejszych gatunków, składającą się z pełnych i nie pełnych hyacyntów we wszelkich kolorach, tulipanów i narcysów wszelkiego gatunku, pełnych i nie pełnych żonkillów, irisów, krokusów, jaskierów i *koron cesarskich*. Wykaz, niemniéj próby cebul mogą każdego czasu w biórze mojém w młynie wodnym przy placu Sapieżyńskim być przejrzane.

Poznań, dnia 29. Lipca 1833.

Castner,
Król. Kommissarz aukcyjny.

Guwernantka posiadająca język francuzki i pełniąca niegdyś obowiązki w wielu domach, życzy sobie miejsca i dowiedzieć się można o niéj u Panny Hebenstreit na Wilhelmowskiém placu pod Nr. 216.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 27. Lipca 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	97 3/8	96 7/8
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98 1/2	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	101
Wschodnio-Pruskie . . .	—	99 3/4
Szląskie	106 1/2	—